

Wezmę Cię – Poparzeni Kawą Trzy

Wezmę cię, gdziekolwiek popadnie
Wezmę cię, jak nie brałem żadnej
Wezmę cię, bez względu na porę
Wezmę cię, powtarzam z uporem
Wezmę cię, na słowo honoru
Wezmę cię, bez ruchu oporu
Wezmę cię, na różne sposoby
Wezmę cię, cokolwiek nie zrobisz mi
A potem będę rozmyślał wciąż,
kiedy cię będę mógł znowu wziąć
A potem będę rozmyślać wciąż,
kiedy cię będę mógł wziąć!
Wezmę cię, na przekór konwencjom
Wezmę cię, i nie oddam Niemcom
Wezmę cię, pod każdą postacią
Wezmę cię, niech inni zobaczą!
Wezmę cię, nie tylko na boku
Wezmę cię, choć raz w Białymstoku
Wezmę cię, bez żadnych ostrzeżeń
Wezmę cię, tak jak się urlop bierze dziś
A potem będę rozmyślał wciąż,
kiedy cię będę mógł znowu wziąć
A potem będę rozmyślać wciąż,
kiedy cię będę mógł wziąć!
Wezmę cię, nic mi nie przeszkodzi
Wezmę cię wzbudzając podziw
Wezmę cię, nie licz na nic więcej
Wezmę cię,
bo masz u mnie wzięcie dziś!
A potem będę rozmyślał wciąż,
kiedy cię będę mógł znowu wziąć
A potem będę rozmyślać wciąż,
kiedy cię będę mógł wziąć!





Słowa: Kasia Bryndal

Muzyka: Roman Osica, Poparzeni Kawą Trzy